

# Janusz Ławrynowicz

---

"Sądowe dochodzenie roszczeń z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych", T. Ereciński, [b.m.] 1976 : [recenzja]

---

Palestra 21/3-4(231-232), 86-89

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **RECENZJE**

T. Ereciński: *Sądowe dochodzenie roszczeń z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych*, Wydawnictwo Prawnicze 1976.

Obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne zostały wprowadzone w Polsce z dniem 1 stycznia 1962 r. i od tej daty aż do dnia 1 stycznia 1975 r. były regulowane trzema kolejnymi rozporządzeniami, wydawanymi na podstawie przepisów art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 1958 r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych (Dz. U. Nr 72, poz. 357 z późn. zm.).<sup>1</sup> Przepisy tych rozporządzeń, ustalające zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia skutków wypadków spowodowanych ruchem pojazdów mechanicznych, zawierają także postanowienia dotyczące dochodzenia roszczeń przez osoby poszkodowane w tych wypadkach. Zagadnienia procesowe wynikające ze stosowania tych przepisów nasuwały niejednokrotnie poważne wątpliwości, czego wyrazem są kontrowersyjne poglądy na te kwestie, reprezentowane zarówno w literaturze prawniczej jak i w orzecznictwie.

Pomimo wyraźnej ewolucji rozwiązań procesowych, wynikającej z kolejnych aktów regulujących omawiane ubezpieczenia, zagadnienia procesowe w tym zakresie były poruszane do tychczas tylko marginesowo lub wrywkowo, jak to słusznie zauważył autor recenzowanej pracy. Brak było natomiast opracowania ujmującego te

kwestie kompleksowo. Tę lukę w naszej literaturze prawniczej wypełniła omawiana praca, która zawiera wszechstronne i wnikliwe rozważania na temat rozległych i niełatwych zagadnień związanych z sądowym dochodzeniem roszczeń na podstawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych.

Recenzowana praca — poza uwagami wstępnymi i końcowymi — dzieli się na pięć rozdziałów oraz zawiera streszczenie w języku francuskim.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach o odszkodowanie z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych”, zawiera rozważania na temat charakteru prawnego powyższych ubezpieczeń, postępowania przy dochodzeniu z nich roszczeń, stosunku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez organy ubezpieczyciela do postępowania sądowego oraz przedawnienia tych roszczeń.

Szczegółowe omawianie poglądów autora na powyższe tematy przekraczałoby zakres niniejszej recenzji. Wydaje się jednak pożądane zwrócenie uwagi na następujące kwestie.

Rozporządzenie z 1974 r. wprowadziło w § 20 ust. 4 nowy przepis stanowiący, że dochodzenie roszczenia od ubezpieczyciela w drodze sądowej może nastąpić nie wcześniej niż po upły-

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 grudnia 1961 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej z ruchu pojazdów mechanicznych (Dz. U. Nr 55, poz. 311), obowiązujące od dnia 1 stycznia 1962 r. do dnia 31 grudnia 1967 r.; rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 15, poz. 89), obowiązujące od dnia 1 stycznia 1968 r. do dnia 31 grudnia 1974 r.; rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274 z późn. zm.), obowiązujące od dnia 1 stycznia 1975 r.

wie 30 dni od dnia zgłoszenia tego roszczenia zakładowi ubezpieczeń.<sup>2</sup> Na tle tego przepisu powstaje pytanie, czy w razie wytoczenia powództwa przed upływem powyższego terminu pozw należy odrzucić z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, czy też powództwo oddalić, jako przedwczesne. Rozważając to zagadnienie, autor recenzowanej pracy reprezentuje wnikliwie uzasadniony pogląd przemawiający przeciwko odrzuceniu pozwu, jak również przeciwko oddaleniu powództwa (s. 41—45), gdyż jego zdaniem omawiany przepis nie uzależnia otwarcia drogi sądowej do dochodzenia roszczeń od wyczerpania postępowania likwidacyjnego. W konkluzji swych rozważań autor dochodzi do wniosku, że doręczenie zakładowi ubezpieczeń pozwu jest równoznaczne ze zgłoszeniem roszczeń ubezpieczycielowi i od tej chwili rozpocząby się bieg 30-dniowego terminu z § 20 ust.4 rozporządzenia. W związku z tym autor proponuje tu zarządzanie odroczenia rozprawy i udzielenie zakładowi ubezpieczeń stosownego terminu do złożenia odpowiedzi na pozw, ewentualnie zaś wyznaczenie terminu rozprawy dopiero po upływie 30 dni od daty doręczenia temu zakładowi pozwu.

Trafność proponowanego rozwiązania tej kwestii potwierdziła praktyka.<sup>3</sup> Co się jednak tyczy dochodzenia roszczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków i auto-casco, to zdaniem autora obligatoryjne postępowanie likwidacyjne przed organami ubezpieczyciela poprzedza otwarcie drogi sądowej do dochodzenia tych roszczeń (s. 47). Sta-

nowisko to nie budzi żadnej wątpliwości. Natomiast jeśli chodzi o kwestię przedawnienia roszczeń, to autor akceptuje poglądy reprezentowane w piśmiennictwie i w judykaturze, że roszczenia wynikające z obowiązku ubezpieczenia NW i AC przedawniają się z upływem lat 3 zgodnie z art. 12 ustawy ubezpieczeniowej, a roszczenie z ubezpieczenia OC — w terminach przewidzianych w art. 442 k.c.

W rozdziale drugim pt. „Bezpośrednie dochodzenie roszczeń od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych przez osobę poszkodowaną w wypadku samochodowym” omawia się m.in. zagadnienie związane z dochodzeniem tych roszczeń od ubezpieczyciela w systemach prawnych niektórych państw europejskich ze zwróceniem jednocześnie uwagi na różnice między tymi systemami.

Rozważając kwestię dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń w drodze sądowej w świetle ustawodawstwa polskiego, autor szeroko omawia poglądy doktryny i judykatury przemawiające za uznaniem, że obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej jest stosunkiem ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej *sensu stricto*, jak również poświęca wiele miejsca omówieniu poglądów przeciwnych. Na tle powyższych poglądów autor pracy dochodzi do słusznego m. zd. wniosku, że obowiązkowe ubezpieczenie OC jest ubezpieczeniem chroniącym w zasadzie interes ubezpieczającego, przyznając jednocześnie określone i bardzo istotne prawa do odszkodowania także osobom trzecim,

<sup>2</sup> Przepis ten jest zawarty w rozdziale III rozporządzenia, dotyczącym ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, toteż omawiany § 20 dotyczy dochodzenia roszczeń z tytułu tego ubezpieczenia.

<sup>3</sup> W uchwale z dnia 28 października 1976 r. III CZP 46/76 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wytoczenie powództwa z uchybieniem przepisów § 20 ust. 4 rozporządzenia nie uzasadnia odrzucenia pozwu ani też oddalenia powództwa, jako przedwczesnego. Por. w tej kwestii J. Ławrynowicz: Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od zakładu ubezpieczeń przed sądem w świetle § 20 ust. 4 rozporządzenia w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, niniejszy numer „Palestry”, str. 30—34.

które doznały szkód w wypadku komunikacyjnym.

Rozdział trzeci pracy omawia zagadnienia dotyczące powództwa poszkodowanego przeciwko osobie odpowiedzialnej cywilnie i zakładowi ubezpieczeń o wyrównanie szkody objętej obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W rozdziale tym autor szczególną uwagę zwrócił na charakter prawny stosunku łączącego podmioty odpowiedzialne za skutki wypadku samochodowego. W rozważaniach na ten temat omówione zostały kontrowersyjne poglądy reprezentowane w literaturze prawniczej i w judykaturze, mianowicie poglądy dotyczące kwestii, czy odpowiedzialność posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego za szkodę wyrządzoną jego ruchem i odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC jest odpowiedzialnością solidarną, czy też jest to odpowiedzialność *in solidum* (solidarność pozorna). Autor recenzowanej pracy przychylił się do poglądu, że w tym wypadku mamy do czynienia z odpowiedzialnością *in solidum*, żeby zaś uniknąć w praktyce pewnych trudności natury procesowej, proponuje odstąpić od żądania zasądzenia roszczenia solidarnie od sprawcy szkody i zakładu ubezpieczeń i sformułować to żądanie w ten sposób, że powód domaga się zasądzenia swego roszczenia od sprawcy szkody i zakładu ubezpieczeń, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jeden z tych podmiotów zwalnia od odpowiedzialności drugi.

Rozważając problematykę więzi procesowej łączącej osoby odpowiedzialne cywilnie i zakład ubezpieczeń autor pracy dochodzi do następujących wnio-

sów. Prawidłowa wykładnia normy procesowej zawartej w § 20 ust. 3 rozp. z 1974 r.<sup>4</sup> może być dokonana na podstawie przepisów art. 72 k.p.c., a także art. 195 k.p.c. wtedy, gdy w procesie tym nie występują wszystkie osoby, których udział w danej sprawie jest konieczny. Wprowadzone w § 18 ust. 3 rozp. z 1968 r. i utrzymane w § 20 ust. 3 rozp. z 1974 r. uczestnictwo w procesie posiadacza lub kierowcy pojazdu i zakładu ubezpieczeń stwarza jednokierunkowe współuczestnictwo konieczne między tymi osobami, przepisy te bowiem nie wymagają zapozwania posiadacza lub kierowcy pojazdu wówczas, gdy został pozwany tylko ubezpieczyciel.

Reasumpcję tych rozważań zawiera tabelka na s. 121 recenzowanej pracy, obrazująca charakter współuczestnictwa po stronie pozwanej przy powództwie poszkodowanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Ostatni paragraf (§ 3) rozdziału trzeciego pracy omawia kwestię powództwa cywilnego poszkodowanego przeciwko sprawcy szkody przed sądem karnym. Zgodnie z wykształconą judykaturą dochodzenie roszczeń objętych obowiązkowym ubezpieczeniem OC w powództwie adhezyjnym jest niedopuszczalne.

Omawiając „inne zagadnienia procesowe na tle dochodzenia roszczeń z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych” (rozdz. IV pracy), autor zwraca uwagę m.in. na sprawę dochodzenia przez osobę uprawnioną roszczeń nie objętych obowiązkowym ubezpieczeniem OC (§ 18 rozporządzenia), na wyłączenie z obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych wypadków, o których mowa w § 5 rozporządzenia, oraz na kwestię dopuszczal-

<sup>4</sup> Zgodnie z tym przepisem jeżeli postępowanie sądowe (arbitrażowe) zostanie wszczęte tylko przeciwko posiadaczowi lub kierowcy pojazdu mechanicznego o naprawienie szkody wyrządzonej ruchem tego pojazdu, to obligatoryjne jest także zapozwanie zakładu ubezpieczeń. Analogiczny przepis zawierało rozporządzenie z 1968 r. w § 18 ust. 3.

ności powództwa o ustalenie w sprawach o odszkodowanie z tytułu wypadków samochodowych. Specyfika szkód na osobie, która występuje często po upływie dłuższego czasu, uzasadnia — zdaniem autora — pogląd, że dochodząc określonego odszkodowania, poszkodowany może jednocześnie domagać się na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia odpowiedzialności pozwanych za ewentualną szkodę mogącą wyniknąć w przyszłości.

We wspomnianym rozdziale IV pracy autor omawia ponadto kwestię właściwości sądu w sprawach o odszkodowanie z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, rodzaje orzeczeń oraz zakres rozstrzygnięcia zapadłego w procesach odszkodowawczych z tytułu wypadków samochodowych (zagadnienia wybrane).

Rozdział V pracy zawiera rozważania na temat dochodzenia roszczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia auto-casco, wprowadzonego od dnia 1 stycznia 1975 r., a obejmującego pojazdy samochodowe wymienione w § 22 ust. 1 rozporządzenia. Z ust. 2 tego paragrafu wynika, że niektóre wymienione w tym przepisie szkody mogą wynikać wskutek działania siły wyższej, inne zaś na skutek sprzecznego z prawem działania osób trzecich. W związku z tym autor pracy wysuwa tezę, że w pewnych sytuacjach obok zakładu ubezpieczeń zobowiązanego do świadczenia z tytułu ubezpieczenia auto-casco są jeszcze inne podmioty, które mogą odpowiadać cywilnie za wyrządzoną szkodę. Teza ta daje pod-

stawę do wnikliwych i trafnych rozważań na temat sytuacji procesowych, jakie mogą wynikać w związku z możliwością zbiegu uprawnień poszkodowanego (ubezpieczonego) do dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń i od innej osoby odpowiedzialnej za wyrządzoną szkodę. W rozważaniach tych zwraca się też uwagę na kwestię roszczeń regresowych zakładu ubezpieczeń w stosunku do sprawcy szkody (§ 33 rozp.) oraz na terminy przedawnienia roszczeń w stosunku do zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia, jak również w stosunku do osoby, która wyrzuciła szkodę.

Reasumpcja uwag, jakie mi się nasunęły w związku z recenzowaną pracą, prowadzi do wniosku, że jest ona cennym wkładem do piśmiennictwa zajmującego się zagadnieniami procesowymi wynikającymi z obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych. Jest to pierwsze tego rodzaju opracowanie, które omawia kompleksowo interesujące, lecz często skomplikowane sytuacje, jakie powstają w praktyce w związku z dochodzeniem roszczeń z tytułu powyższych ubezpieczeń. Na podkreślenie zasługuje trafność uwag i wniosków autora pracy, dotyczących przedstawionych w niej problemów.

Walory te, jak również przejrzysty i przystępny sposób ujęcia omówionych w pracy zagadnień powodują, że jest ona nie tylko przydatna dla rozważań teoretycznych, ale zawiera także istotne wskazówki dla praktyki.

*Janusz Ławrynowicz*